

Zapiski bibliograficzne

NIEMCY

Ogólne

HERBERT SCHLENGER: *Deutsche Veröffentlichungen über das östliche Mitteleuropa*. „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht” nr 3/1965, ss. 173—196.

Autor, znany z rewizjonistycznej działalności naukowej, blisko związany z Instytutem Herdera w Marburgu, omawia 76 publikacji z zakresu tzw. *Ostforschung*, które ukazały się na rynku wydawniczym w ciągu 1963 i 1964 r. Przy okazji Schlenger ubolewa nad trudnościami wydawniczymi, na jakie napotykają autorzy tych prac. Z wywodów Schlengera wynika, że nieraz muszą oni okupywać publikowanie swych książek wielkimi stratami finansowymi i rezygnować z honorarium, a często nawet wydawać je własnym sumptem, gdyż nie znajdują wydawców.

EBERHARDT SCHWALM: *Atlanten, Karten und Literatur zur historischen und politischen Geographie*. „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht” nr 2/1965, ss. 120—131, nr 6/1965, ss. 380—395.

Zachodnioniemieckie mapy i atlasy, jak również wydawnictwa z zakresu geografii politycznej i historycznej, nie są przedmiotem systematycznej obserwacji oraz krytycznej oceny ze strony uczonych polskich. A właśnie w publikacjach geograficznych wyrażają się dobitnie rewizjonistyczne tendencje zachodnioniemieckie w stosunku do polskich ziem zachodnich. Dzieje się tak, mimo iż konferencja powołana z inspi-

racji Rady Europejskiej, która obradowała w Goslar w dniach od 3 sierpnia do 9 września 1961 r., zaleciła, wbrew stanowisku rządu zachodnioniemieckiego, przedstawianie granic państwowych zgodnie z istniejącym stanem faktycznym. Omówione przez Schwalma wydawnictwa geograficzne zainteresują również czytelnika polskiego, ponieważ wiele z nich dotyczy nie tylko Europy wschodniej, lecz także Polski.

FRIEDRICH HERMANN SCHUBERT: *Politische Ideengeschichte und Historiographie*. „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht” nr 10/1965, ss. 650—660.

Artykuł jest zbiorową recenzją 30 najnowszych publikacji z zakresu historiografii niemieckiej. W omówieniu tym Schubert uwzględnił także edycje listów takich uczonych, jak Theodor Mommsen (jedyny historyk niemiecki — laureat nagrody Nobla), Oswald Spengler, Jacob Burckhardt i Friedrich Meinecke, które w pełniejszym świetle ukazują tych wybitnych przedstawicieli niemieckiej historiografii.

Niemcy

w okresie Republiki Weimarskiej

HEINRICH MUTH: *Zeitgeschichte. Innenpolitik 1918—1933*. „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht” nr 9/1965, ss. 582—596, nr 10/1965, ss. 640—650.

Jest to przegląd 59 najnowszych publikacji z zakresu polityki wewnętrznej Republiki Weimarskiej. Na szczególną uwagę zasługują opracowania przedstawiające stosunek kościoła ka-

tolickiego do ruchu hitlerowskiego. Warto przypomnieć, że problem ten nabrał szerokiego rozgłosu dzięki głośnej sztuce R. Hochhuta pt. *Namiestnik*, która wywołała niezwykle ożywioną polemikę. Natomiast dyskusja wśród historyków została zapoczątkowana artykułem *Der deutsche Katholizismus im Jahre 1933*, opublikowanym na łamach katolickiego czasopisma zachodnoniemieckiego „Hochland” 53 (1961), s. 214 i n. przez Ernst-Wolfganga Böckenförda.

CHARLES F. SIDMAN: *Die Auf-
lagen-Kurve des Völkischen Beobach-
ters und die Entwicklung des National-
sozialismus, Dezember 1920 — Novem-
ber 1923*. „Vierteljahrshefte für Zeit-
geschichte” nr 1/1965, ss. 112—118.

Sidman, profesor Uniwersytetu w Kansas (USA), opublikował i skomentował wykres ilustrujący wysokość nakładu głównego organu partii hitlerowskiej „Völkischer Beobachter” w pierwszej fazie ruchu hitlerowskiego, tj. od momentu przejścia pisma we władanie NSDAP w grudniu 1920 r. do listopada 1923 r., kiedy to ruch hitlerowski został zabroniony. Dokument ten posiada znaczną wartość poznawczą, gdyż obrazuje zakres wpływów i popularności partii hitlerowskiej w pierwszych latach jej istnienia.

VOLKER R. BERGHAN: *Die Harzburger Front und die Kandidatur Hindenburgs für die Präsidentschaftswahlen 1932*. „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” nr 1/1965, ss. 64—82.

Berghan opracował na podstawie nie opublikowanych dokumentów pochodzących z *Deutsches Zentralarchiv Potsdam (NRD)*, *Bayerisches Kriegsarchiv (München)*, *Document Center (Berlin zachodni)*, kulisy rozgrywek politycznych w okresie wyborów prezydenckich w Republice Weimarskiej w 1932 r. Autor wykazuje, że skrajnej prawicy, tj. partii hitlerowskiej i *Deutsch-Nationale Volkspartei (DNVP)*

Hugenberga, zjednoczonej w tzw. froncie harzburkim (*Harzburger Front*), udało się ostatecznie pozyskać Hindenburga i poróżnić go z kanclerzem Brüningiem, co faktycznie przesądziło o upadku Republiki Weimarskiej. Sprowadzenie tego problemu do kwestii personalnych jest niewątpliwie uproszczeniem zagadnienia.

Niemcy w okresie hitleryzmu

HANS BOOMS: *Der Ursprung des 2. Weltkrieges — Revision oder Expansion*. „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht” nr 6/1965, ss. 329—353.

Angielski historyk A. J. P. Taylor w pracy pt. *The Origins of the Second World War* (tłumaczenie niemieckie — *Die Ursprünge des Zweiten Weltkrieges*. Gütersloh, Sigbert Mohn Verlag, 1961), sformułował tezę, że Hitler nie zamierzał wywołać wojny. Zdaniem tego autora Hitler był pokojowym rewizjonistą, z wielką zręcznością wyzyskującym zaistniałe okazje, których dostarczał mu jego nieudolni przeciwnicy polityczni. Z tezą tą polemizuje Booms, pracownik głównego archiwum zachodnoniemieckiego *Bundesarchiv Koblenz*, stwierdzając, że Hitler wcale nie oczekiwał na okazje, lecz sam je stwarzał: w Austrii przy pomocy tamtejszych hitlerowców, w Czechosłowacji i w Polsce przy pomocy mniejszości niemieckiej. Booms słusznie zwraca uwagę, że przywódcy tych grup otrzymywali z Berlina instrukcje nakazujące im stawianie coraz większych żądań, co uniemożliwiała zawarcie jakiegokolwiek kompromisu i doprowadzało do pożądanego przez Hitlera kryzysu, służącego następnie za pretekst do militarnej interwencji. Wartość naukowa artykułu Boomsa polega m. in. na tym, iż wyzyskał on mało znane dotąd źródła, jak instrukcje prasowe i ściśle tajne komentarze, pisane dla użytku wewnętrznego. Okazuje się, że są to materiały pierwszorzędnej wartości dla poznania celów hitlerowskiej

polityki zagranicznej. Polskiego czytelnika np. zainteresuje instrukcja prasowa nr 923 z 29 VIII 1939 r.: „Terror polski musi być propagowany tak jak dotychczas z największym rozgłosem. [...] Nie jest rzeczą ważną, czy naród niemiecki względnie zagranica uwierzy w terror polski. Sprawą decydującą jest natomiast, aby ostatnia faza wojny nerwów nie została przez Niemcy prze-grana”.

Artykuł Boomsa zasługuje na uwagę również dlatego, że jest on jedną z nielicznych w Niemczech zachodnich prac naukowych, w której obiektywnie stwierdza się, że mniejszość niemiecka w Czechosłowacji i w Polsce pełniła rolę dywersji hitlerowskiej.

HANS-DIETRICH LOOCK; *Zeitgeschichte Norwegens*. „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” nr 1/1965, ss. 83—111.

Autor artykułu jest jednym z nielicznych w Niemczech zachodnich badaczy zajmujących się najnowszą historią Skandynawii a zwłaszcza historią Norwegii. Przedstawiony tutaj artykuł o charakterze sprawozdawczym zapoznaje czytelnika z problematyką badawczą i publikacjami dotyczącymi historii Norwegii w latach okupacji niemieckiej 1940—1945. Loock czyni przy tym szereg ciekawych uwag na temat metod badawczych historyków norweskich i zachodniemieckich. Istniejące w tym zakresie różnice uzewnętrzniają się szczególnie jaskrawo na tle publikacji Waltera Hubatscha, zachodniemieckiego historyka zajmującego się najnowszymi dziejami Norwegii. Jest on, w przeciwieństwie do Loocka, bardzo tendencyjny w ocenie faktów historycznych. I tak np. dla Hubatscha hitlerowski najazd na Danię i Norwegię był tylko zażegnaniem „śmiertelnego niebezpieczeństwa” grożącego Niemcom. Natomiast norweski ruch oporu służył, zdaniem Hubatscha, „nie tyle interesom norweskim, ile radzieckim i angielskim”. Loock poddaje surowej krytyce

tego rodzaju tendencyjne prohitlerowskie tezy Hubatscha.

Niemcy po 1945 roku

HERBERT KRÖGER: *Die Verantwortung der Westmächte auf Grund des Potsdamer Abkommens*. „Deutsche Aussenpolitik” nr 11/1964, ss. 1039—1048.

Przedmiotem rozważań autora jest treść art. 2, ustęp 2 układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy pomiędzy NRD a ZSRR z dnia 12 VI 1964 r. Chodzi mianowicie o zagadnienie odpowiedzialności mocarstw zachodnich za realizację na terytorium NRF postanowień umowy poczdamskiej, dotyczących likwidacji niemieckiego militarizmu i nazizmu, jak również niedopuszczenia do ewentualnej agresji niemieckiej. Artykuł zawiera analizę takich zagadnień, jak podstawy prawne odpowiedzialności mocarstw zachodnich za wykonanie postanowień umowy poczdamskiej, treść tej odpowiedzialności oraz kierunki jej urzeczywistnienia. Autor po zanalizowaniu szeregu aktów prawnych, ustanawiających prawa i obowiązki mocarstw okupacyjnych w powojennych Niemczech, stwierdza, że na trzech mocarstwach zachodnich nadal spoczywa obowiązek konsekwentnego wypełniania postanowień poczdamskich w NRF, co stanowi gwarancję pokojowego rozwoju sytuacji w Europie.

FÉLIX LUSSET: *Die Wiedervereinigung Deutschlands, von den Nachbarländern aus gesehen*. „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht” nr 3/1965, ss. 157—167.

Autor artykułu, francuski uczony, uczestnik ruchu oporu, stwierdza we wstępie, iż odnosi wrażenie, że Niemcy nie mogą jeszcze wyrobić sobie jasnego sądu w sprawie stosunku do kwestii zjednoczenia Niemiec opinii publicznej krajów, które tym problemem są bezpośrednio zainteresowane. Zdaniem au-

tora, stan ten wynika z faktu, że społeczeństwo zachodniemieckie nie jest o tych sprawach informowane. Lusset uważa, że postawę opinii publicznej tak na Zachodzie, jak i na Wschodzie wobec zjednoczenia Niemiec determinują dwa zjawiska: 1) konsekwencje przeszłości, 2) aktualna polityka rządu zachodniemieckiego. Wprawdzie prof. Lusset przyznaje, że Niemcy zachodnie osiągnęły znaczne sukcesy w dziele pozyskania sympatii Zachodu, mimo wszystko jednak nie zdołały one przewziąć psychicznych obciążeń, jakie pozostawiły Niemcy hitlerowskie i II wojna światowa w świadomości opinii publicznej świata, co z kolei wpływa na jej stanowisko w sprawie zjednoczenia Niemiec. Stanowisko to wyraża się w stwierdzeniu: lepiej dwa państwa niemieckie aniżeli zjednoczone Niemcy. Taki punkt widzenia, zdaniem autora, reprezentuje przede wszystkim starsze pokolenie, które pamięta doświadczenia lat II wojny światowej. Innym elementem determinującym postawę opinii publicznej wobec sprawy zjednoczenia Niemiec jest aktualna polityka rządu zachodniemieckiego, a przede wszystkim jego przeciwdziałanie wszelkim próbom odprężenia między Wschodem a Zachodem.

HELMUT OERTEL: „*Mein Kampf*“ als Quelle im Geschichtsunterricht der Mittelstufe. „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht“ nr 4/1965, ss. 237—241.

Oertel jest nauczycielem historii w zachodniobrzezińskiej szkole średniej. W wyżej wymienionym artykule dzieli się swoimi doświadczeniami dydaktycznymi z lekcji historii w klasie X, na której omawiano *Mein Kampf* jako źródło historyczne. Na szczególną uwagę zasługują opisywane przez autora artykuły wrażeń i reakcje uczniów oraz ich rodzin wywołane lekturą *Mein Kampf*.

JOACHIM H. KNOLL: *Werk und Methode des Historikers Erich Eyck*.

„Geschichte in Wissenschaft und Unterricht“ nr 5/1965, ss. 277—285.

Zmarły w 1964 r. na emigracji w W. Brytanii historyk niemiecki, Erich Eyck, jest autorem trzytomowej pracy o Bismarcku, która była próbą zrewidowania dotychczasowych sądów o osobie i działalności żelaznego kanclerza, tak gloryfikowanego przez nacjonalistyczną historiografię niemiecką. Dzieło Eycka wywołało bardzo ożywioną polemikę, która z przerwami trwa po dziś dzień. Drugie obszernie dzieło Eycka poświęcone było Rzeszy pobismarckowskiej i nosiło tytuł *Das persönliche Regiment Wilhelm II*. Następną publikacją z zakresu historii Niemiec była wielka, dwutomowa *Geschichte der Weimarer Republik*. Knoll podjął próbę krytycznej analizy metod badawczych Eycka na podstawie wyżej wymienionych publikacji.

GERHARD BREHME: *Völkerrechtliche Aspekte der EWG-Assoziierung*. „Staat und Recht“ nr 12/1964, ss. 2052—2068.

Dnia 19 II 1964 r. Bundestag ratyfikował umowę o stowarzyszeniu 18 państw afrykańskich z EWG. Autor w związku z tym porównuje ten akt z układem o Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej, podpisanym w Rzymie dnia 25 III 1957 r. Punktem wyjścia rozważań jest fakt, iż wówczas te państwa afrykańskie nie posiadały jeszcze niepodległości i znajdowały się w sytuacji kolonialnej zależności. Z treści umowy, jaką zawarły kraje afrykańskie z EWG wynika, że wyraźnie zarysowała się sprzeczność między suwerennością nowo powstałych państw a ponadnarodowym charakterem organów Wspólnego rynku. Stowarzyszenie to autor charakteryzuje jako próbę utrzymania kolonialnej zależności ekonomicznej państw afrykańskich od monopoli działających w ramach EWG. Poprzez to stowarzyszenie państwa kapitalistyczne zamierzają realizować nie tylko cele ekonomiczne, lecz również wywierać

nacisk polityczny na kształtowanie oblicza nowych państw afrykańskich.

UWE NERLICH: *Die nuklearen Dilemmas der Bundesrepublik Deutschland*. „Europa Archiv” nr 17/1965, ss. 637—652.

Autor przeprowadza szeroką analizę motywów popierania przez rząd NRF planów utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO. Dążenie rządu zachodniemieckiego do dysponowania bronią jądrową wypływa z twierdzenia, iż bezpieczeństwo NRF niemal całkowicie zależy od posiadania broni tego typu. Niemcy zachodnie są także zwolennikiem ściślejszego scalenia nuklearnych sił zbrojnych USA z Europą zachodnią. Przynajmniej prawa współdysonowania bronią nuklearną utrudniłoby z ko-

lei Francji uzyskanie hegemonii w Europie. We wnioskach autor stwierdza, że NRF winna przeciwstawiać się wszelkim próbom trwałego uznania jej za państwo nienuklearne. Ewentualność taka mogłaby wchodzić w rachubę jedynie wówczas, gdy powiązana byłaby z krokami zmierzającymi do zjednoczenia Niemiec. Realizacja tego projektu nie wydaje się dziś możliwa. NRF, dążąc do udziału w atomowych planach NATO, musi uwzględnić, iż Związek Radziecki zamierzenia te może uznać za czynnik utrudniający zjednoczenie Niemiec. Wreszcie także niektórzy sojusznicy NRF, a zwłaszcza Francja, mogą uzależnić poparcie idei zjednoczenia od wyeliminowania NRF z planów nuklearnych NATO.

Zestawili: Z. K., J. M.

AUSTRIA

WALTER GOLDINGER: *Das Projekt einer deutsch-österreichischen Zollunion von 1931*. W: *Österreich und Europa. Festgabe für Hugo Hantsch zum 70. Geburtstag*. Graz, Köln, Wien 1965, ss. 527—546.

Zagadnienie, które podejmuje Goldinger w tym artykule posiada już dość bogatą literaturę, choć sprawy projektu austriacko-niemieckiej unii celnej nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione. Literatura i publicystyka ówczesna zajmowały się raczej politycznymi i ekonomicznymi skutkami planowanego przedsięwzięcia, widząc w nim poważne zachwianie systemu wersalskiego i pozycji Francji w Europie środkowej. Mniej znane są jeszcze nadal kulisy rokowań berlińskich i wiedeńskich, a zwłaszcza stanowisko polityków austriackich — poza Schobelem — do projektu unii. Jego partner, J. Curtius, powracał do kwestii projektu w swoich publikacjach powojennych, ale też nie dał zadowalającej odpowiedzi na wszystkie pytania. Historycy dysponowali dotychczas jedynie materiałami prasowymi, oficjalnymi

oświadczeniami oraz mikrofilmami źródeł niemieckich. Stąd waga artykułu Goldingera, który jako pierwszy historyk miał wgląd do strzeżonych dotąd przepisami archiwaliów austriackich. Nie wszystkie jednak sprawy autor wyjaśnił i co gorsza — powołał się na numery dokumentów nie analizując szczegółowiej ich treści. Stąd opory w przyjmowaniu sugestii autora, których nie można sprawdzić, bo wszystkie te, zapewne ciekawe, dokumenty dostępne były tylko jemu. Z artykułu wynika, że Seipel w rozmowach z politykami niemieckimi działał wyraźnie pod wpływem partii chłopskiej (*Landbund*), a jak wiemy skądinąd jej członek, E. Dollfuss, był faworytem kanclerza. Seipel sam był raczej skłonny do współpracy z Ligą Narodów licząc, że jest to właściwa droga do sanacji ekonomiki austriackiej.

FRITZ FELLNER: *Österreich in der Nachkriegsplanung der Alliierten 1943—1945*. W: *Österreich und Europa*, jw., ss. 581—585.

Fellner, w oparciu o dotychczasowe

wą literaturę, a zwłaszcza pamiętniki mężów stanu, przedstawia projekty aliantów odnośnie do losów Austrii po II wojnie światowej. Autor wychodzi w rozważaniach od deklaracji moskiewskiej z 1 XI 1943 r. i zastanawia się, dlaczego traktat państwowy z Austrią podpisano dopiero 12 lat później, tj. 15 V 1955 r. Uważa on, że alianci nigdy nie zajmowali się tym problemem szczegółowiej i nie mieli żadnej realistycznej koncepcji odbudowy Austrii. Wypowiedź Churchilla z 9 XI 1940 r., rozmowa Edena ze Stalinem 16 XII 1941 dowodzą o rozumieniu potrzeby wskrzeszenia tego państwa. Dalsze dyskusje Edena z Churchillem w Londynie w 1942 r. i rokowania tego ostatniego w Waszyngtonie świadczą, że istniały — nierealne zresztą — koncepcje utworzenia nowej federacji naddunajskiej ze stolicą we Wiedniu, do której przyłączona być miała również Bawaria. Tym dyskusjom położyła kres konferencja moskiewska i uchwalona wówczas deklaracja. O jej realizmie świadczą wszystkie późniejsze wydarzenia polityczne. Artykuł jest dobrze udokumentowany i stanowi wartościowy wkład do współczesnej historiografii.

Zwei Jahrzehnte Zweite Republik
Herausgegeben vom Institut für Österreichkunde. Graz—Wien 1965, 144 ss.

Tom złożony z siedmiu szkiców obrazujących ciekawsze wydarzenia w ostatnim okresie historii Austrii. Pierwszy z artykułów napisany przez pracownika wiedeńskiego *Institut für Zeitgeschichte*, traktuje bardzo pobieżnie o zagadnieniach polityki wewnętrznej w oparciu o nader szczupłą bazę materiałową. Sytuację międzynarodową Austrii przedstawił Gerald Stourzh, omawiając paralelnie sytuację istniejącą w okresie dwudziestolecia międzywojennego i dwudziestolecia powojennego. Esej ten ma udowodnić dogodność obecnego położenia państwa w porównaniu z przedwojennym. Ludwig Jedlicka streścił w swoim szkicu

wywody przedstawione już obszerniej w książce pt. *Ein Heer im Schatten der Parteien* przesuując nieco cezurę chronologiczną. Rudolf Neck w zbyt lapidarnym artykule omówił współczesne partie polityczne. Z pozostałych trzech szkiców na wyróżnienie zasługuje tylko opracowanie Aloisa Brusatti pt. *Die Wirtschaft*, gdyż artykuł o kościele w Austrii wykracza poza ramy omawianej publikacji, a rozdział o osiągnięciach kulturalnych II Republiki jest objętościowo tak niewielki, że autor mógł zawrzeć w nim tylko kilka ogólnikowych informacji.

FRITZ GLAUBAUF: *Österreichs gefährdete Neutralität*. „Deutsche Außenpolitik” nr 5/1965, ss. 544—554.

Rozważania na marginesie wypowiedzi austriackich mężów stanu, a zwłaszcza — niepokojącego na tle posunięć niektórych polityków zmierzających w kierunku EWG — wystąpienia kanclerza Klausa w Strasburgu. Autor przedstawia genezę austriackiego traktatu państwowego podpisanego we Wiedniu 15 V 1955 r. oraz rachuby polityków zachodnich na wciągnięcie Austrii do swego systemu bloków militarnych. Liczne cytaty z prasy amerykańskiej i francuskiej dokumentują tezę, iż politycy austriaccy, zwłaszcza ze współzrządzającej *Österreichische Volkspartei*, są również odpowiedzialni za popieranie swego czasu tzw. zimnej wojny i planów przyłączenia swego kraju do zachodniego reakcyjnego systemu. Byłoby to oczywiście sprzeczne z deklaracją parlamentu z 26 V 1955 o stałej neutralności Austrii. Deklaracja ta przyjęta została już wówczas w Bonn bez entuzjazmu i jest punktem stałych omijających ją wybiegów niektórych polityków austriackich. Chodzi o *Österreichische Volkspartei*, którą łączy wiele nici z CDU/CSU oraz o *Freiheitliche Partei* wykazującą największe zaufanie do NRF. Najlepiej opracowane zostały w artykule problemy ekonomiczne, zwłaszcza powiązania Au-

stirii na tym polu z gospodarką zachodniemiecką. Autor dysponował ciekawym materiałem statystycznym do tego zagadnienia, jak i przy opracowaniu stosunku Austrii do EWG.

CARL H. BOBLETER: *Österreichs europäische Aufgabe*. „Europa Archiv” nr 15/1965, ss. 553—558.

Autor jest sekretarzem stanu w austriackim ministerstwie spraw zagranicznych, a artykuł oparty został na jego odczycie wygłoszonym w rumuńskim Instytucie Spraw Międzynarodowych w Bukareszcie w dniu 16 VI 1965 r. Omówione tu zostały idee federacyjne Europy ze szczególnym uwzględnieniem koncepcji prezydenta de Gaulle’a, których realizacja napotkała na trudności natury politycznej. Scharakteryzowawszy następnie status neutralności Austrii, autor przedstawił jej stosunek do aktualnych organizacji europejskich. Status ten ogranicza w pewnym stopniu aktywność Austrii, która przystąpiła do Organizacji Ekonomicznej Współpracy i Rozwoju (OECD), Rady Europejskiej i do EFTA, ale pragnie uregulować na innych zasadach swój stosunek do EWG. Pierwsze kroki w tym kierunku poczyniła Francja, która jest sygnatariuszem traktatu państwowego z 1955 r. i nie chce tego aktu naruszyć. Zdaniem autora, te posunięcia nie powinny wszakże prowadzić do osłabienia współpracy ekonomicznej z krajami pozostającymi poza blokiem EWG, gdyż byłoby to niekorzystne dla Austrii, jak i zapewne dla tych państw. Artykuł zamyka ją optymistyczne rozważania na temat przyjaznej współpracy Austrii z państwami obozu socjalistycznego,

a zwłaszcza z Rumunią, czego wyrazem było podniesienie ostatnio poselstw w Bukareszcie i we Wiedniu do rangi ambasad.

Politisches Handbuch der Republik Österreich 1945—1960. Herausgegeben und bearbeitet von Wolfgang Oberleitner. Wien 1960, s. 150. — *Guarda Information* — 4.

Informator ten zawiera dane niezbędne dla każdego historyka i publicyści, który zajmuje się aktualnymi problemami Austrii. Książkę otwiera imienny wykaz prezydentów Austrii począwszy od pierwszych wyborów w 1920 r., aż po ostatnie w piętnastolecie powojennym w 1957 r., które wygrał zmarły niedawno Adolf Schärf. Następnie opublikowano wykaz zdobytych przez poszczególne partie polityczne mandatów poselskich, skład poszczególnych rządów republiki od 1945 r., wszelkie dane o istniejących obecnie w Austrii partiach politycznych oraz o efemerydach, które kiedykolwiek były rejestrowane a rozwiązywały się po wyborach, informacje o związkach zawodowych, bankach, kartelach i towarzystwach ekonomicznych. Kolejna część publikacji zawiera wykaz komisarzy sojusznicznych z lat 1945—1955, wykaz imienny wszystkich przedstawicieli dyplomatycznych we Wiedniu oraz dyplomatów austriackich w stolicach zaprzyjaźnionych państw, a także bogate dane o wszystkich towarzystwach międzynarodowych, wśród których znajdujemy również notatkę o *Österreichisch-Polnische Gesellschaft*, które powstało tam już w 1946 r., a liczy dziś ponad tysiąc członków.

Zestawił J. Kz.